Odkąd do Romy przybył Walter Sabatini, Giallorossi zawiązali współpracę z zespołem Genoi. W ciągu dwóch sezonów, drużyny wymieniły się połówkami kart Bertolacciego, Verre, Piscitelli i Tachtsidisa. Do Romy przeszedł Destro, a na wypożyczeniu, w Genoi, był Borriello.

Wiele wskazuje na to, że podobnie będzie w tym roku i tym razem, już w styczniu. Nie chodzi jednak tylko o zespół Genoi, ale na otwarcie się również na Sampdorię. Blucerchiati interesują się według mediów Burdisso i Borriello, a karta Argentyńczyka oraz wypożyczenie Paredesa, mogłoby pomóc w transferze Pedro Obianga. Tak donosi dziennik *Il Secolo XIX*.

Jeśli chodzi o zespół Genoi, otwarta jest wciąż sprawa Marquinho. Kluby czekają na odpowiedź gracza, który nie jest nadal przekonany co do transferu, choć może w tym pomóc coraz mniejsza ilość występów w Romie. Nawet wczoraj, w Coppa Italia, Rudi Garcia nie skorzystał z gracza, a w końcówce wolał wpuścić do ataku, odpoczywającego Gervinho. Rossoblu myślą też ponownie o Marco Borriello.

Autor: abruzzi